

Erhard Cziomer

MIĘDZYNARODOWE BEZPIECZEŃSTWO ENERGETYCZNE NIEMIEC U PROGU XXI WIEKU

Wprowadzenie

Niemcy jako potęga gospodarcza Unii Europejskiej (UE) o rozbudowanych interesach i powiązaniach globalnych, przy równoczesnym braku wystarczających zasobów surowcowych są zmuszone do intensywnych, długofalowych działań na rzecz osiągnięcia tzw. bezpieczeństwa energetycznego (*Energiesicherheit*). Zagadnienie to jest pierwszoplanowym elementem składowym polityki energetycznej, ale też zagranicznej oraz bezpieczeństwa zewnętrznego Niemiec.

Celem poniższej analizy jest syntetyczne przedstawienie stanowiska Niemiec wobec kluczowych wyzwań międzynarodowego bezpieczeństwa energetycznego w pierwszej dekadzie XXI w. w aspekcie teoretycznym i praktycznym. Koncentruje się ona zarówno na ocenie ogólnych uwarunkowań i założeń polityki bezpieczeństwa energetycznego Niemiec, jak i towarzyszących jej wyzwań i zagrożeń, na przykładzie gazu ziemnego jako głównego nośnika energii obecnie i w przyszłości. Opracowanie opiera się na rozległej bazie źródłowej¹ i obszernej literaturze przedmiotu, głównie niemieckiej², a częściowo i polskiej³. Problematyka ta znalazła również częściowo

¹ Zob. obszerne materiały, raporty i statystyki: Energie, www.bundesregierung.de; Energiepolitik i Monitoring-Bericht des BMWi [Bundesministerium für Wirtschaft und Technologie – Federalne Ministerstwo Gospodarki i Technologii] zur Versorgungssicherheit bei Erdgas, www.bmwi.de/BMWi/Navigation/Energie/energistatistiken.de; Zur Sicherheitspolitik Deutschlands und zur Zukunft der Bundeswehr, Weissbuch 2006_mB_sig.text-Online Ausgabe, Globus Infografiken, 2001–2005; Zukünftige Energieversorgung der Bundesrepublik Deutschland, www.fli-le://energie.Versorgung.htm; oraz wiele materiałów internetowych głównych dzienników ogólnoniemieckich.

² Por. ważniejsze i nowsze syntezы niemieckie: F. Umbach, *Globale Energiesicherheit. Strategische Herausforderungen für europäische und deutsche Außenpolitik*, München 2003; *Nachhaltige Energiepolitik für*

odzwierciedlenie w najnowszych pracach autora⁴ i wiąże się między innymi z realizacją szerszego projektu badawczego związanego z bezpieczeństwem energetycznym⁵.

Bezpieczeństwo energetyczne jako przedmiot zainteresowania polityki, gospodarki oraz badań naukowych w Niemczech

Bezpieczeństwo energetyczne stanowi w Niemczech element składowy szeroko pojmowanej polityki energetycznej (*Energiepolitik*). W jej kształtowaniu i realizacji uczestniczą na początku XXI w. zarówno koła gospodarcze i czynniki polityczne, jak też rozbudowana sieć instytucji i ośrodków naukowo-badawczych. Z danych Fundacji Eberta z 2000 r. wynikało, że szeroko pojmowaną polityką energetyczną w Niemczech zajmowało się 25 związków i stowarzyszeń pracodawców, 82 wielkie koncerny i przedsiębiorstwa energetyczne, 90 przedsiębiorstw zaopatrzenia energetycznego, 7 federalnych przedsiębiorstw usług energetycznych, 8 giełd energetycznych, 3 agencje energetyczne, 8 specjalistycznych instytutów i towarzystw naukowych, 23 wyspecjalizowane placówki uniwersyteckie oraz wyższych szkół zawodowych, a także kilka ministerstw, zwłaszcza Gospodarki i Technologii, Spraw Zagranicznych, Finansów i Polityki Rozwojowej, rządu federalnego, frakcje głównych partii politycznych reprezentowanych w Bundestagu⁶.

Różne aspekty strategii polityki energetycznej Niemiec po 1998 r. stały się domeną Urzędu Kanclerskiego oraz oczkiem w głowie samego kanclerza Gerharda Schrödera (1998–2005)⁷. Badania naukowe nad polityką energetyczną mają charakter interdyscyplinarny, uczestniczą w nich zarówno przedstawiciele nauk przyrodniczych, ekonomicznych, technicznych, jak i społecznych, w tym zwłaszcza politycznych o profilu międzynarodowym. Polityka energetyczna jest rozpatrywana w aspekcie teoretycznym i praktycznym, zmierzając do rzetelnego określenia aktualnych i przyszłych potrzeb energetycznych dla zrównoważonego rozwoju społeczno-gos-

den Standort Deutschland. Anforderungen an die zukünftige, red. Bundesverband der Deutschen Industrie, Berlin 2005; E. Haackel, *Energie- und Rohstoffpolitik*, [w:] *Handbuch zur deutschen Außenpolitik*, red. S. Schmidt et al., Berlin 2007, s. 639–649.

² Por. w kontekście europejskim: A. Podolski, *Gaz narodowy czy europejski? Polityczne i historyczne uwarunkowania percepcji wybranych wyzwań dla bezpieczeństwa energetycznego RP*, „Raporty i Analizy” 2007, nr 2; M. Piechocki, *Polsko-niemiecko-rosyjskie kontrowersje wokół Gazociągu Północnego*, [w:] *Polacy i Niemcy w XXI wieku. Nowe oblicza partnerstwa?*, red. B. Koszel, Poznań 2007, s. 138–148; R. Rosicki, *Polska, Rosja i Niemcy a bezpieczeństwo energetyczne (aspekty polityczne)*, *ibidem*, s. 149–163.

⁴ Zob.: E. Cziomer, *Polityka zagraniczna Niemiec. Między zmianą i kontynuacją ze szczególnym uwzględnieniem polityki transatlantyckiej i europejskiej*, Warszawa 2005; idem, *Nowa rola międzynarodowa Niemiec*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2006, nr 4; idem, *Niemcy wobec wyzwań międzynarodowego bezpieczeństwa energetycznego na początku XXI wieku*, [w:] *Spoleczne, gospodarcze i polityczne we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, red. B. Bednarczyk, M. Lasoń, Kraków 2007, s. 101–116.

⁵ Zob.: *Wyzwania i problemy międzynarodowego bezpieczeństwa energetycznego*, projekt badawczy KSW pod kierunkiem E. Cziomera, Kraków 2007–2008.

⁶ *Energie Dialog 2000*, red. Friedrich Ebert Stiftung, Bonn, www.file:///C:/Documents%20and%20Settings.

⁷ Por. jego wspomnienia: G. Schröder, *Entscheidungen. Mein Leben in der Politik*, Hamburg 2006, zwłaszcza rozdz. 9: *Russland, der Global Player*, s. 449–482. Dzięki bliskim, od 2000 r. kontaktom z prezydentem Putinem, Schröder w 2005 r. po ustąpieniu z urzędu kanclerskiego został powołany przez koncern rosyjski Gazprom na szefa Rady Nadzorczej Gazociągu Północnego. Stworzył tym samym w Niemczech i Europie Zachodniej prorosyjskie lobby energetyczne.

podarczego Niemiec w XXI w. Badania powyższe są realizowane przez wyspecjalizowane instytuty naukowe, fundacje i towarzystwa naukowe oraz zespoły interdyscyplinarne w głównych ośrodkach uniwersyteckich. Wiele opracowań o charakterze studyjnym i eksperckim jest zlecanych zarówno przez poszczególne resorty rządu federalnego i rządów krajowych, jak też określone koncerny poszczególnych branż gospodarczych. Opierają się one na analizie bogatych materiałów źródłowych i zawierają wiele ciekawych ocen stanu aktualnego oraz wniosków w odniesieniu do przyszłości polityki energetycznej oraz innych dziedzin społeczno-gospodarczych i ekologicznych Niemiec⁸.

Polityczno-strategicznymi badaniami nad bezpieczeństwem energetycznym Niemiec w szerokich uwarunkowaniach globalnych oraz europejskich zajmuje się wiele instytutów i innych placówek naukowo-badawczych. Zaangażowani w nich są eksperci różnych specjalności, z zakresu nauk społecznych, politycznych, ekonomicznych, wschodnich, badań pokoju oraz polityki rozwojowej oraz innych⁹.

W placówkach wymienionych w przypisie 9, jak również w wielu innych ośrodkach akademickich, instytutach i zespołach naukowo-badawczych, powstają ciekawe analizy i ekspertyzy naukowe, które koncentrują się na wielu globalnych, regionalnych, europejskich, w tym również niemieckich, aspektach bezpieczeństwa energetycznego. Jest ono rozpatrywane w szerokim kontekście podaży i popytu na energię z punktu widzenia dostępu do jej źródeł oraz wyzwania i trudności ich pozyskiwania. Bezpieczeństwo energetyczne poszczególnych regionów i państw, w tym również Niemiec, jest rozpatrywane w kontekście następujących przesłanek:

- dywersyfikacji nośników energii (łącznie z rozbudową energii jądrowej),
- dywersyfikacji importu energetycznego z różnych krajów i regionów dostaw,
- maksymalne wykorzystanie rodzimych zasobów surowcowych,
- możliwości maksymalnego oszczędzania energetycznego w przemyśle i gospodarstwach domowych,
- dążenie do tworzenia strategicznych rezerw energetycznych (minimalnie na 90 dni),
- zachowanie bezpieczeństwa energetycznego przez kształtowanie średnio- i długofalowych strategii zmierzających do stabilizacji i rozbudowy dobrych stosunków, sprzyjających klimatowi inwestycyjnemu między krajami produkującymi i tranzytowymi w odniesieniu do surowców energetycznych (w tym zwłaszcza z Rosji),

⁸ *Nachhaltige Energiepolitik für den Standort Deutschland. Anforderungen an die zukünftige Energiepolitik*, red. Bundesverband der Deutschen Industrie, Berlin 2005.

⁹ Zob.: Forschungsinstitute-Links Deutschland, www.hsfk.de/index.php?id=38. Do najbardziej znanych ośrodków i zespołów badawczych w tej dziedzinie można zaliczyć m.in.: Deutsches Institut für Wirtschaftsforschung (Niemiecki Instytut Badań Gospodarczych – DIW), Deutsche Gesellschaft für Auswärtige Politik (Niemieckie Towarzystwo Polityki Zagranicznej – DGAP), Deutsches Institut für Internationale Politik und Sicherheit-Stiftung Wissenschaft und Politik (Niemiecki Instytut Polityki i Bezpieczeństwa Międzynarodowego Fundacji Nauka i Polityka – SWP), Institut für Europäische Politik (Instytut Polityki Europejskiej – IEP), Centrum für angewandte Politikforschung (Centrum Stosowanych Nauk Społecznych – CAP) oraz Osteuropa-Institut (Instytut Europy Wschodniej – OEI) w Monachium, Hessische Stiftung für Frieden und Konfliktforschung (Heska Fundacja Badań Pokoju i Konfliktów – HSKF) we Frakfurcie nad Menem, Institut für Frieden und Entwicklung (Instytut Pokój i Rozwój – FFR) w Duisburgu oraz fundacje zbliżone do CDU – Konrad Adenauer Stiftung (Fundacja im. Konrada Adenauera) w Sankt Augustin i Berlinie oraz SPD – Friedrich Ebert Stiftung (Fundacja im. Friedricha Eberta – FES) z siedzibami w Bonn i Berlinie.

- dążenie do kształtowania stabilizacji i pokoju na Bliskim i Środkowym Wschodzie, gdzie główną rolę polityczno-strategiczną odgrywają USA¹⁰.

Można więc stwierdzić, że niemieckie badania polityczno-strategiczne spełniają zarówno ważną funkcję poznawczą, jak i aplikacyjną. Poprzez rozpoznanie złożonych uwarunkowań i wyzwań zewnętrznych, formułują wiele praktycznych wniosków w odniesieniu do pojmowania i realizacji bezpieczeństwa energetycznego kraju.

Ogólne uwarunkowania i założenia bezpieczeństwa energetycznego Niemiec

Niemcy jako jedna z głównych gospodarek świata, zużywają ogromną ilość energii, którą pozyskuje się w postaci tzw. energii pierwotnej. Określa się ją powszechnie mianem nośników energii, które z reguły występują w naturze (np. ropa naftowa, gaz ziemny, ruda uranu, woda, słońce i inne). Z nośników tych tylko gaz ziemny nadaje się do bezpośredniego zużycia. Natomiast przekształceniu podlegają pozostałe nośniki – w toku bądź przeróbki chemicznej (np. spalania lub skoksowania) bądź procesów fizykalnych (np. destylacja lub rozszczepienie jądra). W trakcie tych procesów energia pierwotna przekształca się w energię końcową (jak np. w prąd elektryczny i benzynę), które powodują dalsze straty energetyczne. Przyjmuje się, iż energia końcowa stanowi tylko ok. dwóch trzecich energii pierwotnej, która dopiero w wyniku dalszych przekształceń dociera do bezpośrednich użytkowników (np. do przemysłu i gospodarstw domowych). Wiąże się to jednak z kolejnymi przekształceniami na takie formy energii użytkowej, jak np. ciepło, światło, ruch i moc (np. silnika). Szczegółowe dane na temat zużycia energii pierwotnej w Niemczech przedstawia tabela 1.

Tab. 1. Pierwotne zużycie energii w Niemczech w 1999 r. według poszczególnych nośników w (%)

Nośniki kopalniane	82,9%
<ul style="list-style-type: none"> • oleje mineralne • gaz ziemny • węgiel kamienny • węgiel brunatny 	39,5% 21,3% 13,3% 10,3%
energia jądrowa	13,1%
Energia odnawialna	2,5%

¹⁰ Zob.: F. Umbach, *Globale Energiesicherheit...*

• energia wodna	0,33
• energia wietrzna	0,33
• pozostała energia odnawialna (drzewo, termosłoneczna, biomasa, oczyszczone błota i gazy, odpady)	1,9%

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych: Arbeitsgemeinschaft Energiebilanzen, Bundesministerium für Wirtschaft und Technologie, Deutscher Fachverband Solarenergie, Berlin 2000. Objasnienie: według danych statystycznych ogólne zużycie = pierwotne zużycie energii; w 1999 r. wyniosło ono w Niemczech łącznie: 14200 PJ = $3,94 \times 10^{12}$ kWh, czyli 1 PJ (Petajul = miliard) = 10^{15} Juli.

W odniesieniu do tych danych warto zaznaczyć, iż łączna wartość zużytej energii (14.206 PJ) w Niemczech wynosi w przeliczeniu na jednego mieszkańca 480 tys. kWh w ciągu jednego roku. Obrazowo można to przedstawić jako dzienne wykorzystanie zużytej energii powstałej wyniku świecenia przez jednego mieszkańca Niemiec w ciągu 24 godzin 55 żarówek o mocy 100 W każda¹¹.

Należy w tym miejscu podkreślić, iż na początku XXI w. doszło tylko do nieznacznych zmian w zakresie wykorzystania nośników energetycznych i wartości zużytej energii w Niemczech. Według danych za 2005 r., udział poszczególnych nośników w kształtowaniu pierwotnej energii przedstawiał się według wysokości udziału procentowego następująco: oleje mineralne 36%, gaz ziemny 22,7%, węgiel kamienny 12,9%, energia jądrowa 12,5%, węgiel brunatny 11,2%, energia słoneczna i wietrzna 1,2%, pozostałe 3,5%. Powyższa mieszanka energetyczna (*Energiemix*)¹² pozostanie nadal przez dłuższy czas podstawą zaopatrzenia energetycznego Niemiec, ulegając powolnym zmianom w najbliższym dziesięcioleciu.

W sumie więc z punktu widzenia wymogów rozwoju gospodarczego Niemiec najistotniejsze znaczenie w zaopatrzeniu energetycznym będą miały kopalniane nośniki energetyczne, a zwłaszcza oleje mineralne, w tym głównie ropa naftowa oraz gaz ziemny. Trzeba się natomiast liczyć z dalszym spadkiem zużycia energii jądrowej (zmniejszenie zużycia 1999–2005 o 0,6%) ze względu na polityczną decyzję rządu SPD-Sojusz90/Zieloni i kanclerza Schrödera, który w 1999 r. przeforsował w Bundestagu decyzję o stopniowym wycofaniu się z jej produkcji, w okresie 30 lat. Sprawa powyższa jest kontrowersyjna ze względu na coraz większe trudności w zaopatrzenie energetyczne na początku XXI w. oraz silną pozycję lobby atomowego. Chociaż rząd Wielkiej Koalicji CDU/CSU-SPD z kanclerz Angelą Merkel utrzymał w porozumieniu koalicyjnym z 18 listopada 2005 r. w mocy decyzję swego poprzednika, to jednak lobby atomowe cieszy się dużym poparciem frakcji CDU/CSU, w Bundestagu oraz w większości krajów związkowych rządzonych przez CDU i CSU¹³. Ze względu na ambitne plany redukcji dwutlenku węgla do 2020 r., Niemcy

¹¹ Zob.: B. Nickel, M. Wittke, *Energieverbrauch in Deutschland – Daten und Fakten, Kommentare, BWK 1/2*, München 2005, s. 11. Na marginesie należy dodać, iż według danych z 2004 r. w mln kilowatogodzin (kWh), w Niemczech produkowano 566.900.000, zużywano 524.600, importowano 48.000 oraz eksportowano prądu.

¹² Zob.: Deutschlands Energiemix. Anteile der Energieträger am Energieverbrauch 2005 %, [w:] AG Energiebilanzen.dpa – Grafik 2229, Globus Infografik 2001–2005.

¹³ Według reprezentatywnych badań demoskopijnych z października 2007 r., za likwidacją elektrowni atomowych w Niemczech do 2021 r. było 47%, przeciwko 46%, a niezdecydowanych 7% ankietowanych. Zob.:

przywiązują dużą wagę do zwiększenia udziału w zużyciu nośników energetycznych – nośników odnawialnych, w tym zwłaszcza biomasy, spalania odpadów oraz innych, łącznie z recyklingiem. Liczne prognozy niemieckie wskazują, że liczące efekty technologiczno-ekonomiczne można jednak będzie można uzyskać w tym zakresie dopiero w dłuższej perspektywie czasowej¹⁴.

Z przedstawionej wyżej analizy wynika jednoznacznie, iż decydujące znaczenie dla przyszłości zaopatrzenia energetycznego Niemiec będą miały nadal oleje mineralne i gaz ziemny. Należą one strategicznych surowców energetycznych, które w minimalnym stopniu są pozyskiwane w Niemczech i stanowią ważną pozycję w imporcie. Szczegółowo przedstawia to tabela 2.

Tab. 2. Zależność Niemiec od importu energetycznego według zapotrzebowania w megatonach jednostek przeliczeniowych węgla kamiennego (JWK) – stan w 2004 r.

oleje mineralne	gaz ziemny	węgiel kamienny	węgiel brunatny	energia jądrowa (uran)	energie wodna, wietrzna, słoneczna	inne	
179	110	66	66	62	6	13	JWK w mln ton
97	82	60	0	100	0	0	wielkość importu w %
3	18	40	100	0	100	100	wielkość własnego wydobycia w %

Źródło: dpa Grafik 2231, [w:] Globus Infografik 2001–2005.

Z tabeli tej wynika jednoznacznie, że znaczenie strategiczne dla niemieckiego importu surowców energetycznych mają zarówno oleje mineralne, jak i gaz ziemny. Ich wydobycie w Niemczech jest znikome, ponieważ kształtuje się na poziomie 3% i 18%. Natomiast import węgla kamiennego posiada charakter koniunkturalny. Wynosi on na początku XXI w. 40%, ponieważ ze względu na wymogi ochrony środowiska naturalnego towarzyszy mu systematyczne zamykanie wielu kopalń, zwłaszcza w Zagłębiu Ruhry. Innymi słowy, w samych Niemczech ceny węgla importowanego są o wiele niższe od kosztów jego wydobycia. Kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa energetycznego Niemiec posiada zatem niezbędny z punktu widzenia potrzeb energetycznych zaopatrzenia import ropy naftowej i gazu ziemnego. Przedstawiają to poniżej tabele 3 i 4.

Emnid Umfrage: Erneut Mehrheit für weitere Nutzung der Kernenergie, www.kernenergie.de/r2/de/Pressearchiv/DatF/aretikel.

¹⁴ Zukünftige Energieversorgung der Bundesrepublik Deutschland, www.file://energie.-Versorgung.htm.

Tab. 3. Najważniejsi eksporterzy ropy naftowej do Niemiec w 2004 r.

	w mln ton	w %
Rosja	37	34
Norwegia	22	20
Afryka Płn.	17	15
Wielka Brytania	13	12
inne kraje	12	11
Bliski Wschód	9	8
łącznie	109	99

Źródło: Bundesministerium für Wirtschaft und Technologie, Berlin Energiedaten Tab. 13, Rohöleinfuhr nach Herkunftsgebieten, www.bmwi.de/Navigation/Technologie-und-Energie/Energiepolitik/energiedaten.html (1 II 2006).

Tab. 4. Najważniejsi eksporterzy gazu ziemnego do Niemiec w 2004 r.

	w miliardach m ³	w %
Rosja	38	42
Norwegia	26	28
Holandia	23	25
Dania/ Wielka Brytania	4	4
łącznie	91	100

Źródło: Bundesministerium für Wirtschaft und Technologie...

W oparciu o dane zawarte w powyższych tabelach można stwierdzić, że zaopatrzenie w ropę naftową i gaz ziemny stanowi zasadniczy element międzynarodowego bezpieczeństwa energetycznego Niemiec. Jego realizacja nie może koncentrować się wyłącznie na płaszczyźnie ekonomicznej. Musi ona bowiem podejmować różniczne działania polityczne w skali globalnej i regionalnej.

Niemcy wobec strategicznych wyzwań międzynarodowego bezpieczeństwa energetycznego

W opublikowanej przez rząd CDU/CSU-SPD w 2006 r. (czyli po 12 latach) nowej strategii bezpieczeństwa pt: „W sprawie bezpieczeństwa Niemiec i przyszłości Bundeswehry”, sporo miejsca poświęcono również sprawom bezpieczeństwa energetycznego. Stwierdzono między innymi:

Strategiczne znaczenie dla przyszłości Niemiec i Europy posiada jasne, zrównoważone i odpowiadające wymogom konkurencji zaopatrzenie energetyczne. Wynika to z wyzwań globalnych. Przykładami na to są wzrastające w skali całego świata potrzeby na energię oraz nasilający się międzynarodowy i międzyregionalny handel energią, ryzyko proliferacji, narastające żądania ochrony klimatu oraz konieczność stworzenia możliwości dostępu krajów rozwijających do zasobów energetycznych, aby tym samym

poprawić możliwości ich rozwoju gospodarczego. Problemy energetyczne będą w przyszłości miały szansę na odgrywanie coraz ważniejszej roli w kształtowaniu bezpieczeństwa globalnego.

Wzrastające uzależnienie Niemiec i Europy od kopalnianych nośników energii wymaga intensyfikacji dialogu i kooperacji między krajami producentów, tranzytowymi oraz odbiorców i gospodarką. Dla bezpieczeństwa energetycznego istotne znaczenie posiadają dywersyfikacja źródeł energii, rozbudowa krajowych źródeł energii odnawialnych, mieszanka energetyczna, jak również redukcja potrzeb energetycznych przez oszczędne i prawidłowe wykorzystanie energii. Ponadto musi być zachowane bezpieczeństwo infrastruktury energetycznej¹⁵.

Sformułowania powyższe nawiązują zarówno do bogatego dorobku interdyscyplinarnych badań w Niemczech nad międzynarodowym bezpieczeństwem energetycznym, jak i odzwierciedlają bogate doświadczenia we współdziałaniu rządu federalnego oraz koncernów niemieckich w tym zakresie. O ile nauce przypada rola rozpoznania i wypracowania określonych koncepcji i założeń teoretycznych, o tyle rząd federalny koordynuje, w ścisłej współpracy z zainteresowanym koncernami, konkretne działania w międzynarodowej polityce energetycznej. Na szczeblu rządu federalnego Urząd Kanclerski pełni funkcje koordynacyjne w stosunku do wszystkich resortów. Pierwszoplanowe znaczenie posiadają jednak resorty: gospodarki, technologii i badań naukowych, ochrony środowiska naturalnego, finansów, a w ostatnich latach w coraz większym stopniu także spraw zagranicznych. Wynika to między innymi z faktu, iż międzynarodowe bezpieczeństwo energetyczne Niemiec, koncentrujące się głównie na zachowaniu dopływu do gospodarki niemieckiej ropy naftowej i gazu ziemnego, stanowi równocześnie długofalowy cel strategiczny ich polityki zagranicznej¹⁶. Decydujące znaczenie w określaniu długofalowej i doraźnej strategii bezpieczeństwa energetycznego Niemiec mają od trzech lat organizowane co roku w miesiącu lipcu szczyty energetyczne (*Energiegipfel*). Są one doskonale przygotowywane przez zespoły naukowców i ekspertów rządowych pod patronatem Federalnego Ministerstwa Gospodarki i Technologii. Tradycyjnie biorą w nim udział zarówno kanclerz federalny, jak i wszyscy szefowie resortów zajmujących się bezpieczeństwem energetycznym Niemiec¹⁷.

Ryzyko i zagrożenia globalne bezpieczeństwa energetycznego

Kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa energetycznego ma rozpoznanie i przeciwdziałanie wielu zagrożeniom globalnym, które mogą w przyszłości skomplikować lub zakłócić dostawy surowców energetycznych do Europy i Niemiec, a zwłaszcza ropy naftowej i gazu ziemnego¹⁸. Należą do nich następujące tendencje i przesłanki

¹⁵ Zob.: Zur Sicherheitspolitik Deutschlands und zur Zukunft der Bundeswehr, Weissbuch_2006_mB_sig.text-Online Ausgabe. Pierwszą wersję Białej Księgi opublikował rząd CDU/CSU-FDP w 1994 r.

¹⁶ H. Grewe, *Energiesicherheit als strategisches Ziel: Anforderungen an die Energieaußenpolitik*, „Analysen und Argumente aus der Adenauer Stiftung” 2006, nr 36.

¹⁷ *Energieversorgung für Deutschland. Statusbericht für den Energiegipfel am 3. April 2006*, Berlin, März 2006, www.bmwoe.de/BMWI/Reduktion/PDF; *Energieszenarien für den Energiegipfel 2007*, www.prognosAG/pdf.bericht=bmwig.sprache=de,web=true.pdf.

¹⁸ F. Umbach, *Internationale Energiesicherheit zu Beginn des 21. Jahrhunderts*, „DGAP-Analysen” 2001; idem, *Sichere Energieversorgung auch in Zukunft*, „Internationale Politik” 2004, s. 17–26.

globalne, związane między innymi z dostępem do surowców energetycznych, nowymi regulacjami kształtowanymi ich podaży i popytu, niekontrolowanego wzrostu cen oraz dodatkowych zakłóceń i zagrożeń o charakterze politycznym, gospodarczym, finansowym, społecznym itp.:

- koncentracja 90% rezerw ropy naftowej w krajach islamskich, rozciągających się od postradzieckiej Azji Środkowej i Morza Kaspijskiego po Arabię Saudyjską,
- 70% światowych rezerw ropy naftowej i 40% gazu ziemnego znajduje się w Zatoce Perskiej i Azji Środkowej,

- sześć krajów członkowskich Rady Współpracy Zatoki (GCC) – Bahrajnu, Kuwejtu, Omanu, Kataru, Arabii Saudyjskiej i Zjednoczonych Emiratów Arabskich – dysponuje 45% rozpoznanych już w skali światowej rezerwami gazu ropy naftowej i 15% gazu ziemnego. Stanowią one 75–90% ich dochodów budżetowych, co rodzi wiele wewnętrznych i międzynarodowych zależności, o znacznych implikacjach politycznych i gospodarczych¹⁹,

- możliwe w przyszłości zakłócenie oraz inne trudności globalne w dostępie do ropy naftowej i gazu ziemnego będą miały zasadnicze źródło w Azji i Afryce, a związane to będzie przede wszystkim z:

- 1) szybkim wzrostem ich importu do Chin Ludowych i Indii, co potęguje rywalizację i przyspiesza możliwość wyczerpania zasobów w skali globalnej,

- 2) zagrożeniami terrorystycznymi, konfliktami wewnątrzpolitycznymi państw posiadających zasoby surowcowe oraz atakami na szlaki tranzytowe lądowe i morskie, niszczeniem infrastruktury przesyłowej itp.,

- 3) skomplikowaną sytuacją wewnętrzną obszarów nośnych w energię, gdyż ponad 50% światowych zasobów energetycznych znajduje się w krajach objętych wojnami domowymi na tle etnicznym, narodowościowym i innych przyczyn,

- 4) nasilającymi się w XXI w. wahaniami cen na rynkach surowców energetycznych, wywołującymi o wiele większe skutki niż wcześniejsze kryzysy, gdyż dotyczą w wielkim stopniu zarówno odbiorców, jak i kraje kontrolujące szlaki tranzytowe, powodując wiele dodatkowych zakłóceń i napięć.

Generalnie można zatem stwierdzić, iż Niemcy zasadnicze znaczenie dla możliwości rozwiązywania globalnych i regionalnych aspektów bezpieczeństwa energetycznego wiążą z interesami i zachowaniami wielkich państw i koncernów wielonarodowych oraz z przebiegiem takich procesów międzynarodowych, jak:

- polityka energetyczna supermocarstwa USA oraz takich mocarstw i struktur regionalnych, jak Chiny, Indie, Japonia i Unia Europejska,

- implikacje niestabilności wewnętrznej państw rozpadających się dla produkcji i tranzytu ropy naftowej oraz gazu ziemnego,

- wpływ procesów globalizacji na zmiany przepływu kapitału i technologii w sektorze energetycznym. W tym kontekście zakłada się między innymi prognostycznie, iż ożywienie gospodarcze w rejonie Azji i Pacyfiku spowoduje w XXI w. przeniesienie się tam większości wielkich rafinerii z USA i Europy Zachodniej. Przewiduje się zatem, iż w 2020 r. udział USA w globalnym potencjalnym przerobie ropy naftowej

¹⁹ C. Frank, *Energiesicherheit*, „Reader der Sicherheitspolitik” 2006, nr 12, s. 257–264.

zniejszy z 24% do 18%, a Europy Zachodniej z 18% do 14%. Natomiast udział Chin i Indii wzrośnie o 73%, Środkowego Wschodu o 137%, a Ameryki Łacińskiej o 115%²⁰.

Tendencje powyższe będą w istotny sposób rzutowały na obecne i perspektywiczne zwiększenie roli gazu ziemnego w zaspokojeniu potrzeb globalnych, regionalnych i lokalnych.

Miejsce gazu ziemnego w długofalowej strategii działania na rzecz bezpieczeństwa i zaopatrzenia energetycznego Niemiec

Zasygnalizowane wyżej globalne procesy energetyczne nie pozostały bez wpływu na kształtowanie długofalowej strategii działania rządu federalnego w zakresie zaopatrzenia Niemiec w gaz ziemny. Rolę inicjującą w jej przygotowaniu przejął w latach 2006–2007 rząd federalny przy współudziale koncernów energetycznych oraz licznych zespołów naukowo-badawczych. W trakcie powyższych prac, obok interesów Niemiec, brano pod uwagę również takie uwarunkowania i uzgodnienia międzynarodowe, jak:

- postanowienia szczytów Grupy G8, w tym zwłaszcza spotkania w Heiligendamm z lipca 2007 r. pod przewodnictwem Niemiec,
- wytyczne, zalecenia i rozporządzenia Komisji Europejskiej w dziedzinie polityki energetycznej 2006–2007, z których znaczna część została przygotowana w okresie przewodnictwa Niemiec w Radzie Europejskiej w pierwszym półroczu 2007 r.,
- powiązania i zobowiązania wynikające z partnerstwa energetycznego Niemiec z Rosją²¹.

Szczegółowe założenia strategii rządu federalnego w odniesieniu do gazu ziemnego do lat 2020–2030, uwzględniające powyższe uwarunkowania, znalazły odzwierciedlenie we wspomnianym wyżej szczycie energetycznym w lipcu 2007 r.²²

Główne przesłanki i założenia długofalowej strategii bezpieczeństwa oraz zaopatrzenia Niemiec koncentrują się przede wszystkim na działaniu na rzecz dywersyfikacji dostaw, bezpiecznym transzycie, magazynowaniu oraz oszczędnym wykorzystaniu gazu ziemnego przez:

- 1) dążenie do zróżnicowania źródeł i regionów zaopatrzenia,
- 2) rozbudowę i utrzymywanie wysokiej sprawności dróg tranzytowych (gazociągów) do Niemiec w celu zachowania rytmiczności dostaw,
- 3) dbałość o modernizację i rozbudowę wewnętrznej infrastruktury (magazynowanie, przechowywanie i przeróbka),

²⁰ S. Midner, F. Umbach, *Die Sicherheit der internationalen Energieversorgung: Außen- und sicherheitspolitische Herausforderungen nach dem 11. September 2001*, DGAP.welpolitik.next-file:///internet.

²¹ A. Merkel, *Energie für Deutschland – Startschuss für ein energiepolitisches Gesamtkonzept vom 03.04.2006*, www.bundesregierung.de/Content/DEPressemitteilungen/BPA. Szerzej na ten temat zob.: E. Cziomer, *Rosja jako partner strategiczny Niemiec. Wyzwania i problemy współpracy niemiecko-rosyjskiej na początku XXI w.*, „Prace Komisji Środkowoeuropejskiej”, t. 15, Kraków 2007, s. 125–146.

²² Zob.: *Ergebnisse des dritten Energiegipfels. Grundlagen für ein integriertes Energie- und Klimaprogramm*, www.AG-1_zus2.Endbericht/pdf.

- 4) poszukiwanie nowych technologii oraz źródeł energii odnawialnej (biomasy),
- 5) utrzymywanie dobrych stosunków politycznych zarówno z krajami dysponującymi zasobami, jak i leżącymi na szlakach tranzytowych gazociągów²³.

W ujęciu syntetycznym oceny efektów długofalowych działań niemieckich na rzecz bezpieczeństwa zaopatrzenia w gaz ziemny, można przedstawić następująco:

- eksperci niemieccy zgodnie zakładają, iż eksploatacja światowych zasobów gazu ziemnego może trwać ok. 65 lat. Szacunki powyższe nie są jednak precyzyjne i dopuszczają możliwość wydłużenia się okresu wydobywania. Jego rezerwy w skali świata obliczono w 2005 r. na ok. 172 800 000 bln m³, z czego największe złoża znajdują się procentowo w Rosji – 26,4% (wraz z zasobami całej WNP udział tego regionu wzrasta do blisko 33%). Kolejne 30% zasobów gazu przypada na Iran (15,4%) oraz Katar (14,4%), a reszta rozkłada się głównie na kraje Bliskiego i Środkowego Wschodu oraz Afryki Północnej. Stanowią one ze względów politycznych i strategicznych znaczny stopień ryzyka. Przy uwzględnieniu zarówno czynników politycznych, jak i gospodarczych, Niemcy traktują Rosję jako obszar stosunkowo najbardziej stabilny z punktu widzenia bezpieczeństwa zaopatrzenia w gaz ziemny na przyszłość;
- jak już wspomniano wyżej (zob. pkt 2), gaz ziemny zajmuje po olejach drugie miejsce w wysokości ok. 23% w tzw. mieszance zużywanych surowców energetycznych (*Energiemix*) w Niemczech. W latach 2004–2005 jego rezerwy w Niemczech były szacowane na 279 mln m³. Natomiast roczna produkcja krajowa wyniosła 19 900, import 90 110, a reeksport 8 100 mln m³.
- ogólny stan zużycia rocznego gazu wynosił w 2006 r. dla Niemiec 88 mld m³, co daje im (z 18%) drugie miejsce w Europie, po Wielkiej Brytanii (20%) pod względem wielkości zużycia gazu. Niemcy będą w nadchodzących latach ze względu na wzrost zapotrzebowania na nośniki energii w dalszym ciągu uzależnieni od znacznego importu. Wzrost jego zużycia zwiększy się z 95 mld w 2010 r. do ok. 100 mld m³ w 2020 r. Natomiast jego wydobywanie oraz produkcja z tzw. biomasy na terenie Niemiec będą się kształtować na poziomie ok. 16 mld m³, co pokryje zapotrzebowanie krajowe na gaz ziemny do 2020 r. tylko na poziomie ok. 14–15%²⁴. Po USA, Niemcy zachowają zatem długofalowo drugie miejsce w globalnym imporcie tego surowca energetycznego;
- import gazu ziemnego do Niemiec następuje w oparciu o 20-letnie umowy handlowe. Wielkość zakontraktowanego importu gazowego przedstawia tabela 5. Poza głównymi dostawcami gazu do Niemiec – Rosją i Norwegią – eksportują go dodatkowo: Holandia (20%), oraz w mniejszych ilościach Wielka Brytania i Dania. Według wszelkich prognoz, znaczenie importu z Rosji do Niemiec będzie w nadchodzących latach systematycznie wzrastać. Dotyczy to w pewnym stopniu także importu gazu z Norwegii, posiadającej duże zasoby gazu na Północy, ale ze względów klima-

²³ Zob. wszystkie dane na podstawie: *Monitoring-Bericht des BMWi nach # 51 EnWG zur Versorgungssicherheit bei Erdgas*, www.bmwi.de/Redaktion/PDF/M-O/monitoring-Versorgungssicherheit-erdgas.property=pdf (dalej cytowane jako *Monitoring-Bericht BMWi 2007*).

²⁴ Zob. dane: www.welt-aufeinanderblick.de/ergas-reserven-produktion-versorgung-import-ekxport.php.

tycznych i wysokich kosztów eksploatacji może on jednak po 2010 r. ulec znacznemu zmniejszeniu;

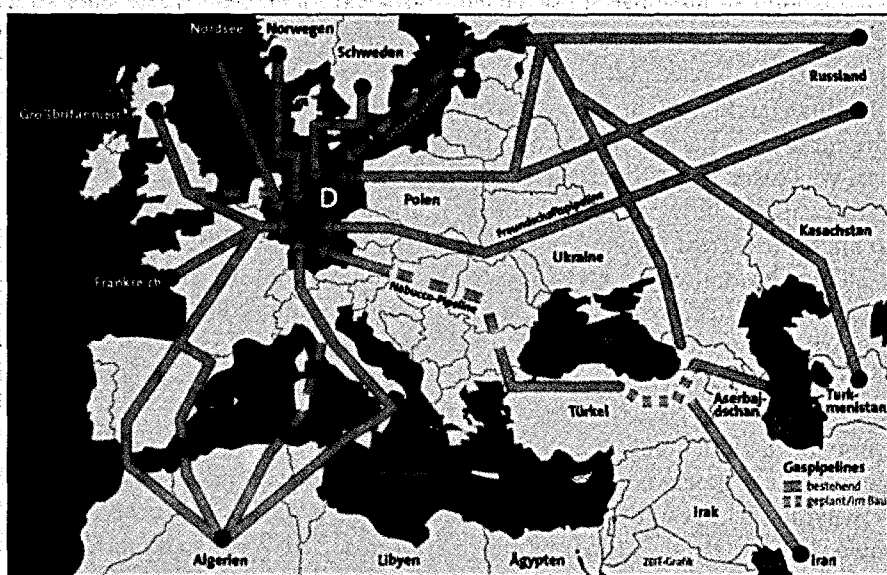
- Niemcy dysponują rozbudowaną infrastrukturą gazociągów o łącznej długości blisko 400 tys. km, które są połączone z gazociągami poza ich granicami. Przedstawia to ryc. 1.

Tab. 5. Wielkości zakontraktowanego układu importu gazu ziemnego do Niemiec w mld m³ w latach 2005–2020

Lata	2005	2010	2020
Wielkości importowe	99,7	108	99,9
z czego z:	39,8	47,4	55,1
Rosji			
Norwegii	34	35	29
innych krajów	25,9	25,6	14,8

Źródło: Monitoring-Bericht BMWi 2007..., s. 20.

Ryc. 1. Sieć gazociągów zewnętrznych do Niemiec



Źródło: www.file:///C:/Documents%andSettings/gasnetz_540.gif.

Legenda: linie ciągłe = gazociągi użytkowane, linie przerywane = gazociągi planowane

Na łączną długość 400 tys. km składa się 55 tys. km gazociągów poza granicami Niemiec, a na ich terytorium ok. 320 tys. km. Nie przewiduje się natomiast w najbliższych latach wybudowania gazociągów pozwalających na bezpośrednie dostawy gazu ziemnego z Afryki Północnej. Rozbudowana sieć gazociągów służy do

zawierania umów na dostawy gazu ziemnego. Większość umów jest zawierania na 20 lat i ma z reguły termin ważności do 2020 r. Natomiast od początku XXI w. niektóre umowy na dostawy gazu ziemnego opiewają do 2030 r. (rosyjski koncern Gazprom przedłużył ich ważność nawet do 2035 r.). W powyższych umowach koncerny niemieckie zabiegają o to, by sprecyzować dokładnie wszelkie kwestie handlowe i strategiczne związane ze zmianą cen w kontekście popytu i podaży, reagowaniem na przerwy w dostawach oraz dokonywaniem co trzy lata oceny całokształtu realizacji umów gazowych.

Pewnym uzupełnieniem importu gazu do Niemiec mogą być w przyszłości dostawy gazu płynnego (LNG). Odpowiedni port z terminalem w Wilhelmshaven pozwalający na przyjmowanie tankowców z gazem skroplonym, planuje się oddać do użytku w 2010 r. Będzie on miał pojemność umożliwiającą przyjmowanie rocznie ok. 10 mld m³ LNG. Głównym inwestorem jest Niemieckie Towarzystwo Skroplonego Gazu (Deutsche Flüssigerdgas Terminal Gesellschaft – DFTG), przy współudziale największych koncernów energetycznych – E.ON Ruhrgas, VNG i BEB. O ostatecznym powodzeniu tego przedsięwzięcia przesądzi jednak dopiero zdolność koncernu E.ON Ruhrgas do podpisania długoterminowych oraz pewnych umów na dostawy LNG do terminalu w Wilhelmshaven, co w świetle dużej konkurencji ze strony Japonii, Chin i innych krajów azjatyckich na międzynarodowych rynkach gazu LNG, nie jest ani łatwe, ani do końca pewne. Dlatego też koncern RWE jest dodatkowo zaangażowany finansowo w modernizację terminalu LNG w Rotterdamie, a RWE Transgas i E.ON Ruhrgas rozpoczęły kooperację z koncernami z Belgii, Francji, Hiszpanii, Włoch i Wielkiej Brytanii przy budowie i modernizacji 11 terminali, które pozwoliłyby, w najbardziej optymistycznym wariantcie, na pozyskanie przez Niemcy dodatkowo ok. 58,2 mld m³ LNG.

W Niemczech rozbudowana jest również sieć nowoczesnych zbiorników do magazynowania gazu, w tym 43 podziemnych o pojemności ok. 20 mld m³. Można w nich magazynować rezerwy gazu na 80 dni. Po względem pojemności magazynowania stawia to Niemcy na czwartym miejscu w świecie, po USA, Rosji i Ukrainie. Od początku lat 90. XX w. Niemcy zainwestowały w budowę i modernizację infrastruktury gazowej łącznie ok. 40 mld euro²⁵.

Praktyczna i skuteczna realizacja polityki bezpieczeństwa energetycznego Niemiec wymaga zatem ścisłego współdziałania oraz podziału ról pomiędzy rządem federalnym a kołami gospodarczymi, głównie najważniejszymi koncernami energetycznymi. O ile rząd federalny tworzy ogólne ramy prawno-polityczne w aspekcie wewnętrznym (np. kształtowanie cen na energię, dbałość o przestrzeganie konkurencji na rynku energetycznym, gromadzenie rezerw strategicznych, wspieranie inwestycji oraz zawierania układów o dostawach oraz tranzytu gazu do Niemiec itp.), o tyle koncerny energetyczne realizują określone projekty energetyczne, podejmują na własne ryzyko różne formy współpracy i kooperacji międzynarodowej i angażują się w badania rozwojowe związane z zastosowaniem najnowszych technologii przy modernizacji wydobycia i eksploatacji gazu ziemnego.

²⁵ *Ibidem*, s. 19.

W pracach badawczo-rozwojowych oraz analizach na temat bezpieczeństwa gazowego dużą rolę koncepcyjną oraz aplikacyjną odgrywają niemieckie, wspomniane już wyżej, wyspecjalizowane placówki naukowe²⁶.

Partnerstwo energetyczne Niemiec z Rosją

Od początku XXI w. zacieśniała się współpraca między Niemcami a Rosją, doprowadzając do ukształtowania się tzw. partnerstwa strategicznego, którego ważnym elementem była współpraca gospodarcza, a w jej ramach działanie na rzecz ustanowienia „partnerstwa energetycznego” w szerszym kontekście polityki Niemiec i USA wobec Rosji²⁷, jak również interesów Rosji²⁸ oraz całokształtu stosunków niemieckorosyjskich²⁹. W świetle zasygnalizowanych wyżej, narastających zagrożeń globalnych, Rosja stała się – jako ważny eksporter gazu ziemnego – pierwszoplanowym i strategicznym partnerem Niemiec. W imporcie surowców energetycznych Niemcy sprowadziły w 2005 r. z Rosji 39,8 m³ gazu ziemnego. W sumie jednak dostawy gazu ziemnego z całego obszaru byłego ZSRR do Niemiec i Europy Zachodniej stanowiły w 2005 r. 51%. Zakłada się jednak, że w ciągu 10–15 lat zapotrzebowanie Niemiec na surowce energetyczne wzrośnie kilkakrotnie. Pojawia się tu z jednej strony problem dalszego poszerzenia dostaw rosyjskich do Niemiec, a z drugiej kwestia bezpieczeństwa energetycznego, którego Niemcy poszukują na równi z 25 krajami UE.

W tym kontekście należy także rozpatrywać rozpoczęcie w 2005 r. budowy kontrowersyjnego ze względów finansowych i politycznych gazociągu z okolic Petersburga po dnie Bałtyku do Greifswaldu w Niemczech. Pierwszą nitkę gazociągu o przepustowości 27,5 mld m³ oraz zakładanym koszcie 5–8 mld euro przewiduje się zakończyć do 2012 r. Natomiast jego docelową przepustowość ocenia się na ok. 55 mld m³. Gazociąg buduje spółka Nord Stream, w której Gazprom ma udział 51%. Ze strony niemieckiej uczestniczą w niej koncerny: E.ON Ruhrgas, BASF Wintershall. Odbiorcami gazu będą nie tylko Niemcy, lecz także rynki krajów Beneluksu i Wielkiej Brytanii³⁰. Inwestycja ta wywołała wiele kontrowersji w samych Niemczech, ale przede wszystkim w Polsce, krajach bałtyckich i skandynawskich, zwłaszcza w Szwecji³¹. Doczekała się także dodatkowo krytycznej oceny w rezolucji Parlamen-

²⁶ Por. szczegółowo: *Analysen und Bewertung der Versorgungssicherheit in der Erdgasversorgung. Endbericht. Untersuchung im Auftrage des Bundesministeriums für Wirtschaft und Technologie*, red. Institut für Energetik und Umwelt gemeinnützige GmbH, Hochschule für Technik und Kultur, Leipzig 2007.

²⁷ N. Krieger, *Die westliche Russlandpolitik unter dem Aspekt der Energieversorgungssicherheit*, „Kölner Arbeitspapiere zur internationalen Politik” 2005, nr 46.

²⁸ R. Goetz, *Russlands Energiestrategie und die Energieversorgung Europas*, „SWP Studie” 2004, nr 6; idem, *Russische Energiepolitik. Diskussionspapier SWP FG 5 2006/01*, Berlin 2006.

²⁹ S. C. Singhofen, *Deutschland und Russland zwischen strategischer Partnerschaft und neuer Konkurrenz. Ein Vorschlag für die Praxis*, red. Konrad Adenauer Stiftung, Sankt Augustin 2007; B. Molo, *Znaczenie Rosji dla bezpieczeństwa energetycznego Niemiec*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2006, nr 4, s. 237–254; E. Cziomer, *Rosja jako partner strategiczny Niemiec...*

³⁰ R. Goetz, *Die Ostseepipeline. Instrument der Versorgungssicherheit oder politisches Druckmittel?*, „SWP-Aktuell” 2005, nr 41; A. Łaskot-Starocha, *Rosyjski gaz dla Europy*, Warszawa 2006, s. 7 i nast.

³¹ A. Kublik, *Szwecja opóźnia Gazociąg Nord Stream przez Bałtyk*, „Gazeta Wyborcza”, 31 X–1 XI 2007.

tu Europejskiego, a Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju (EBOR) odmówił udzielenia konsorcjum kredytu finansowego³². Należy przy tym podkreślić, iż aktualnie dyskusja między Niemcami a Rosją z jednej, a Rosją i UE z drugiej strony, toczy się nie tylko wokół problemu dywersyfikacji dostaw i bezpieczeństwa energetycznego, lecz także wokół dostępu niemieckich koncernów do zasobów surowców energetycznych w Rosji, oraz wokół największego dostawcy rosyjskiego gazu ziemnego – koncernu Gazprom – i bezpośredniego udziału w sprzedaży gazu dla odbiorców niemieckich. Jest to zagadnienie bardzo złożone i kontrowersyjne, które wymagać będzie sporo czasu i kompromisu z obu stron. Każda ze stron domaga się przestrzegania zasady wzajemności, zaś praktyce osiągnięcie kompromisu jest trudne ze względów polityczno-psychologicznych³³. W końcowej fazie sprawowania władzy przez ekipę Schrödera wyrazem tego był między innymi znaczny wzrost udziału w imporcie niemieckim z Rosji surowców energetycznych, zwłaszcza zaś gazu ziemnego i ropy naftowej, których łączny udział wyniósł aż 73%³⁴.

Zarówno Gazprom, jak i koncerny niemieckie dążyły jednak do dalszego podniesienia wysokości dostaw gazu ziemnego, uzyskując w lipcu 2005 r. poparcie polityczne kanclerza Schrödera i prezydenta Putina dla budowy w latach 2005–2006 do 2011–2012, gazociągu z okolic Petersburga po dnie Bałtyku do Greifswaldu. Schröder po ustąpieniu jesienią 2005 r. z urzędu kanclerza, na prośbę i wniosek prezydenta Putina, został przewodniczącym Rady Nadzorczej spółki Nord Stream, budującej gazociąg³⁵. W swoich opublikowanych pod koniec 2006 r. wspomnieniach uzasadnia ten projekt następująco:

Moje poparcie dla gazociągu bałtyckiego wynikało wyłącznie z interesów naszego kraju i Europy. Dlatego popierałem go już wtedy, kiedy jeszcze byłem kanclerzem. Głód energetyczny w Europie nie może zostać zaspokojony bez wykorzystania bogactw naturalnych Rosji [...]. Dążenia Moskwy w kierunku uzyskania jasnej perspektywy europejskiej stanowi także korzyść dla Europy, a my winniśmy temu wyjść naprzeciw, aby przekształcić to w więzy ekonomiczne i kulturalne. Gdy zaś dalekowzroczny prezydent rosyjski czyni wszystko w tym kierunku, aby te więzy przekształcić we wzajemne trwałe interesy, winniśmy przyjąć tę ofertę³⁶.

Schröder prowadził po 2005 r. intensywną kampanię promocyjną, zarówno w siedzibie konsorcjum na terenie Szwajcarii (miasto Zug), jak i w Niemczech i innych krajach Europy Zachodniej. W Niemczech pozyskał dla niej wiele znanych polityków (np. Volkera Rühle z CDU) oraz ekspertów. Jak już wyżej wspomniano, w realizację powyższego projektu zaangażowały się, poza rosyjskim Gazpromem (51%), również dwa duże niemieckie koncerny energetyczne E.ON Ruhrgas i BASF Wintershall, przy udziale po 24,5% w akcjach powyższej spółki. Wiele wskazuje na to, iż projekt ten, mimo wielu zastrzeżeń i oporów, w tym również w Polsce, doczeka się realizacji. Jesienią 2007 r. udało się pozyskać do jego budowy

³² *Moskau fürchtet um Ostseepipeline*, „Financial Times Deutschland”, 17 X 2007.

³³ Zob. szerzej: R. Goetz, *Deutschland und Russland – „strategische Partnerschaft“?*, www.dgap-org.denext.welpolitik.de(2006).

³⁴ Zob.: *Der Handel mit Russland legt zu*, 27 IV 2006.

³⁵ R. Goetz, *Russlands Wirtschaftsentwicklung*, „Internationale Politik” 2006, nr 7, s. 24–31.

³⁶ G. Schröder, *Entscheidungen...*, s. 463.

koncern holenderski Gasumi, wraz z pełnym poparciem rządu Holandii. Gasumi uzyskał akcje w wysokości 4,5%, które odstąpiły mu wymienione wcześniej dwa koncerny niemieckie. W wyniku powstałej z inicjatywy Gazpromu transakcji, Gasumi odstąpiło z kolei temu rosyjskiemu potentatowi gazowemu 9% udziału w liczącym 235 km gazociągu, przy pomocy którego gaz bałtycki popłynie do Wielkiej Brytanii. Do konsorcjum Nord Stream przystąpiły także koncerny: francuski Gaz de France oraz brytyjskie Centrica i BP, poszerzając dla niego poparcie polityczne rządów głównych państw UE³⁷.

Powstanie koalicji CDU/CSU-SPD w wyniku przedterminowych wyborów do Bundestagu z 18 września 2005 r., nie doprowadziło do istotniejszych zmian w polityce „partnerstwa strategicznego” Niemiec wobec Rosji. Wprawdzie relacje między nową kanclerz Angelą Merkel a prezydentem Putinem nie były tak bliskie i bezpośrednio jak w okresie Schrödera, ale zarówno podczas wizyty inauguracyjnej na początku stycznia 2006 r. w Moskwie, jak i konsultacji niemiecko-rosyjskich w połowie kwietnia 2006 r. w Tomsku oraz wizyty Putina w Dreźnie na początku października 2006 r. i Wiesbaden w październiku 2007 r. – mimo określonej krytyki tendencji autorytarnych Rosji w polityce wewnętrznej, nie podważono istoty „partnerstwa strategicznego” między Rosją a Niemcami³⁸. Niemcy nie tylko kontynuowały współpracę bilateralną z Rosją, ale dążyły do umocnienia jej powiązań z UE³⁹.

W 2007 r., mimo krytyki autorytarnego stylu polityki prezydenta Putina w Rosji, kanclerz Merkel opowiadała się z kontynuacją „partnerstwa strategicznego”, akcentując tylko konieczność przestrzegania przez Gazprom bezpiecznych dostaw gazu ziemnego do Niemiec⁴⁰.

Krytyka strategii dostaw rosyjskiego gazu ziemnego dla Niemiec wynikała początkowo głównie z przerwania przez Gazprom dostarczania tego surowca Ukrainie na początku 2006 r. i Białorusi na początku 2007 r. Miało to wymusić na nich znaczną podwyżkę cen gazu ziemnego. Przerwy te wpłynęły pośrednio także na przejściowe ograniczenie dostaw gazu rosyjskiego gazociągiem jamajskim, przez Polskę do Niemiec, gdzie wzbudziły sporo dyskusji w kołach politycznych i wśród ekspertów na temat wiarygodności Rosji jako eksportera tego surowca energetycznego. Poza krytyką nieprzewidywalności zachowań decydentów rosyjskich oraz wykorzystywania przez nich gazu ziemnego jako instrumentu politycznego nacisku wobec państw europejskich, w tym również w RFN, eksperci niemieccy zwracali w ostatnim czasie uwagę na trudności ekonomiczno-technologiczne w samej Rosji. Według eksperta do spraw gospodarki Claudii Kemfert z Niemieckiego Instytutu Gospodarki (DIW) w Berlinie, systematyczny wzrost rosyjskich dostaw ropy nafto-

³⁷ *Gazprom spaltet EU in Ost und West*, „Financial Times Deutschland”, 7 XI 2007; A. Kublik, *Gazprom werbuje sojuszników ws. bałtyckiej rury*, „Gazeta Wyborcza”, 7 XI 2007.

³⁸ Zob.: *Konsultationen in Tomsk*, „Russland-Analysen” 2006, nr 97; B. Wieleński, *Putin i Merkel chwala Gazociąg Północny*, „Gazeta Wyborcza”, 15 X 2007.

³⁹ Zob.: *Strategische Elemente einer zukunftsfähigen Energiepolitik. Versorgungssicherheit – Wettbewerb – Forschung. Positionspapier der CDU/CSU-Fraktion im Bundestag*, Beschluss der CDU/CSU – Bundestagsfraktion am 4 April 2006.

⁴⁰ A. Merkel, *Wir brauchen verlässliche Energielieferungen aus Russland*, „Financial Times Deutschland”, 4 I 2007.

wej i gazu ziemnego do Europy Zachodniej, przy równoczesnym braku większych inwestycji technologicznych, doprowadzi do poważnych kłopotów z importem rosyjskiej ropy naftowej i gazu ziemnego w ciągu 20–30 lat. Prognoza ta dowodzi, iż Rosja, tak samo jak inne gazonośne kraje WNP, ze względu na brak modernizacji swojego potencjału wytwórczego, zużywa ponad osiem razy więcej energii, w tym gazu ziemnego, niż Europa Zachodnia i RFN⁴¹.

Niemcy wobec kształtowania bezpieczeństwa energetycznego UE oraz jego implikacje dla Polski

Ze względu na swój potencjał gospodarczy oraz wzrastające zapotrzebowanie na energię, Niemcy odgrywają kluczową rolę w kształtowaniu polityki i bezpieczeństwa energetycznego UE. Znalazło to dobitny wyraz w programie i działalności prezydentury Niemiec w Radzie Europejskiej w pierwszym półroczu 2007 r.⁴² Na posiedzeniu Rady Europejskiej 8–9 marca 2007 r. Niemcy przeforsowały częściowo niektóre elementy swojej koncepcji polityki energetycznej UE, której cel winien się koncentrować na trzech zasadach:

1. bezpieczeństwa zaopatrzenia energetycznego,
2. zdolności do zachowania konkurencyjności na rynku energetycznym,
3. przestrzegania wymogów ochrony środowiska naturalnego.

Kraje członkowskie UE zachowały nadal swoją suwerenność w zakresie polityki energetycznej, zobowiązując się do podniesienia wydajności energetycznej o 20%, przy równoczesnym dążeniu do dalszej redukcji gazów cieplarnianych do 2020 r. o 20%, oraz zwiększenia odnawialnych źródeł energii w ogólnym bilansie energetycznym o 20%⁴³.

Pierwsze oceny możliwości realizacji założonych celów są raczej bardzo wstrzemięźliwe. Wprawdzie naukowcy niemieccy widzą potrzebę większej i lepszej koordynacji polityki energetycznej UE wobec Rosji, ale równocześnie bardzo sceptycznie oceniają możliwość wzmocnienia konkurencyjności na rynkach energetycznych UE. W głównych państwach unijnych: Francji, Wielkiej Brytanii, Włoszech i Hiszpanii oraz Holandii, dochodzi raczej do renacjonalizacji oraz protekcji rządów w stosunku do głównych koncernów energetycznych. Nie będzie to bez znaczenia dla dalszej postawy Niemiec, które z jednej strony zainteresowane są możliwością importu gazu ziemnego i ropy naftowej bezpośrednio z Azji Środkowej, ale z drugiej sprzyjają rozbudowie infrastruktury połączeń tranzytowych z Rosji do Niemiec i innych krajów Europy Zachodniej⁴⁴. Niemcy opowiadają się za wprowadzeniem od

⁴¹ Zob.: *Europa droht Versorgungslücke*, „Financial Times Deutschland”, 5 XII 2007.

⁴² Por.: K. Notz, *EU-Energiepolitik als Herausforderung für die deutsche Ratspräsidentschaft*, „Centrum für Angewandte Politikforschung” 2007, nr 3, O. Geden, *Energiesolidarität im EU-Reformvertrag. Ein zentraler Baustein der europäischen Energiepolitik*, „SWP-Aktuell” 2007, nr 34.

⁴³ Por.: *Schwerpunkte der deutschen EU-Ratspräsidentschaft im Bereich Energie*, www.bmwi.de/BMWI/Navigation/eu-ratspraesidentschaft,did.

⁴⁴ F. Umbach, A. Skiba, *Licht und Schatten auf dem EU-Friahrsgrüßel 2007. Gemeinsame Energie- und Energieaußenpolitik oder nationale Sonderbeziehungen mit Russland*, „DGAP-Standpunkt” 2007, April, s. 1–4.

1 lipca 2007 r. częściowej liberalizacji rynku energetycznego w krajach UE. Obejmie ona jednak wyłącznie swobodny dostęp konsumentów do rynku gazowego i elektrycznego, co może średniofalowo ułatwić zespolenie się europejskich rynków energetycznych w tym zakresie⁴⁵. W celu podniesienia bezpieczeństwa zaopatrzenia energetycznego w UE, rząd RFN postuluje podjęcie takich działań, jak:

- poważne zwiększenie nakładów inwestycyjnych na infrastrukturę energetyczną w skali europejskiej i globalnej; mogą one do 2030 r. osiągnąć wartość do 4,3 bln dolarów,
- budowa i modernizacja winna się koncentrować głównie rozbudowie infrastruktury przygotowanej na import gazu płynnego (LNG), której koszt w skali całego świata mogą wynieść do 2030 r. 3,9 bln dolarów,
- dążenie do utrzymywania dobrych kontaktów politycznych krajów UE zarówno z producentami, jak i krajami kontrolującymi szlaki przesyłowe gazu i ropy naftowej⁴⁶.

Należy podkreślić, że Niemcy sceptycznie odniosły się do propozycji rządu RP w sprawie ustanowienia w ramach UE na bazie solidarności między państwami członkowskimi, „energetycznego NATO”, z początku 2006 r. Główne argumenty niemieckie przeciwko przyjęciu takiej propozycji można ująć następująco:

- istnieje konieczność wyjścia poza ramy NATO i struktur transatlantyckich przy rozwiązywaniu złożonych kwestii bezpieczeństwa energetycznego w Europie,
- dążenie do osiągnięcia bezpieczeństwa energetycznego musi zakładać wynegocjowanie Karty Energetycznej UE–Rosja, przy utrzymaniu dialogu energetycznego z Moskwą, mimo zgłoszenia przez Polskę weta przeciwko negocjowaniu nowego traktatu o współpracy UE–Rosja pod koniec 2006 r.,
- przy kształtowaniu „solidarności energetycznej” w ramach UE istnieje konieczność wypracowania stosownych mechanizmów, które mogą także uwzględnić działania w sytuacjach kryzysowych, w tym np. udzielenia pomocy na wypadek wystąpienia niedoborów zaopatrzenia energetycznego w UE, w tym także w odniesieniu do Polski,
- wymaga to nie tylko współdziałania państw, ale koncernów energetycznych oraz krajów produkujących i posiadających korytarze transportowe surowców energetycznych⁴⁷.

Dodatkowo warto podkreślić, iż nie odrzucając dywersyfikacji dostaw gazu do krajów UE, specjaliści niemieccy od dłuższego czasu krytycznie oceniali także hipotetyczne koncepcje dodatkowego transportu ropy naftowej z Kazachstanu i Azerbejdżanu do Odessy, ze względu na brak gwarancji zdobycia wystarczającej ilości zasobów importowanej ropy naftowej. Natomiast pospieszną decyzję Ukrainy o budowie naftociągu Odessa–Brody określano niekiedy jako „strategiczną pustkę”, rozumiejąc rów-

⁴⁵ M. Ch. Proefrock, *Energieversorgungssicherheit im Recht der Europäischen Union/ Europäische Gemeinschaften, Dissertation*, Tübingen 2007.

⁴⁶ *Außenwirtschaftliche Aspekte der Energiepolitik*, red. Bundesministerium für Wirtschaft, Monatsbericht, Berlin 2007, s. 24–31.

⁴⁷ Por. O. Gorden, A. Goldhau, T. Noetzel, „Energie-NATO” und „Energie-KSZE” – *Instrumente der Versorgungssicherheit. Debatte um die Energieversorgung und kollektive Sicherheitssysteme*, Diskussionspapier der FG 2007/04, Mai SWP, Berlin 2007; *Polska wystąpi do Unii o energetyczne NATO*, „Gazeta Wyborcza”, 24 I 2006.

niez stanowisko Polski w ociąganiu się od początku XXI w. z budową ropociągu Brody–Płock⁴⁸. Generalnie gazociąg taki byłby pożądany i celowy nie tylko dla Polski, ale całej UE, ale pod warunkiem, iż można byłoby w sposób wiarygodny zagwarantować systematyczne i ciągłe dostawy z rejonu Morza Kaspijskiego lub nawet Azerbejdżanu. Takiej gwarancji jednak planowany gazociąg nie daje.

Większą wagę natomiast przywiązują eksperci niemieccy, podobnie jak rząd federalny⁴⁹, do budowy przez konsorcjum rosyjsko-włoskie sieci gazociągu zaopatrujących w rosyjski gaz ziemny Bułgarię, Węgry, Austrię i Grecję⁵⁰. Realizacja tych projektów może się bowiem przyczynić do zwiększenia bezpieczeństwa energetyczne krajów bałkańskich. Natomiast w razie potrzeby jego nadwyżki można poprzez Austrię dostarczyć do Niemiec, które umocniłyby w ten sposób pozycję pewnego rodzaju centralnej tablicy rozdzielczej (*Drehscheibe*) i dealera zaopatrzenia importowanego gazu ziemnego ze Wschodu w Europie Zachodniej⁵¹.

Wprawdzie oficjalnie rząd federalny kanclerz Merkel z jednej strony solidarnie występuje przeciwko polityce monopolistycznej Gazpromu w odniesieniu do UE, ale z drugiej realistycznie zakłada, iż nie należy rezygnować z prób poszukiwania kompromisu energetycznego oraz trwałego zabezpieczenia dostaw surowców energetycznych, w tym także gazu ziemnego przez podpisanie z nią długo negocjonowanej Karty Energetycznej UE–Rosja⁵².

Niektórzy eksperci niemieccy podkreślają ogromny dylemat, zarówno w odniesieniu do bezpiecznych dostaw gazu ziemnego z Rosji, jak i krajów postradzieckiej Azji Środkowej, a do Europy Zachodniej i Niemiec w dłuższej perspektywie czasowej. Wynika to zarówno z braku stabilności wewnętrznej tych krajów, jak też coraz większego zainteresowania Rosji i niektórych krajów Azji Środkowej dostawami gazu ziemnego i ropy naftowej do Chin⁵³.

Całkowicie odmienną koncepcję podniesienia bezpieczeństwa zaopatrzenia Europy w gaz ziemny wysuwają natomiast ekonomiści niemieccy, postulując głównie rozbudowę w UE długofalowo terminali przygotowanych do przyjmowania dostaw gazu płynnego. Może to być realna i konieczna alternatywa na wypadek ograniczenia lub nawet załamania się dostaw rosyjskiego gazu ziemnego do Europy z Rosji i krajów WNP⁵⁴.

⁴⁸ M. Troschke, *Die Pipeline Odessa–Brody: Entscheidung für die strategische Leere*, „Kurzanalysen und Informationen. Osteuropa-Institut“ 2004, nr 12.

⁴⁹ Kooperative Energiesicherheit im Rahmen einer europäischen Energiepolitik. Rede von Bundesaußenminister Frank-Walter Steinmeier, www.auswaertiges-amt.de/diplo.de/Infoservice/Presse/Reden; J. Goepfel, *Ziehen wieder Gefahren aus dem Osten herauf? Eine Betrachtung zum Verhältnis zwischen Deutschland und Russland*, www.goepfel.de/bundestag/index.php?artikelid=1695; H. Schmidt, *Erfolgreicher Partner*, www.ma-gazine-deutschland.de/print/DR-energie-2-06.php.

⁵⁰ R. Goetz, *Europa und das Erdgas des Kaspischen Raums*, „SWP-Diskussionspapier FG 5“, 2007; F. L. Altmann, *Suedosteuropa und die Sicherung der Energieversorgung der EU*, „SWP-Studie“ 2007, nr 1.

⁵¹ A. U. Tabanyi, *Die Initiative „Schwarzmeereenergie“*, „SWP-Aktuell“ 2007, nr 29.

⁵² A. Kublik, *Europa kontra Kreml, ale bez energii*, „Gazeta Wyborcza“, 25 X 2007.

⁵³ F. Umbach, *Zielkonflikte der europäischen Energiesicherheit. Dilemmata zwischen Russland und Zentralasien*, „DGAP-Analysen“ 2007, November.

⁵⁴ Ch. von Hirschhausen, *Langfristige Erdgasversorgung Europas – LNG vs. russisches Pipeline-gas?*, Berlin 2006.

W sumie Niemcy, wyrażając zainteresowanie „solidarnością energetyczną” UE, rozpatrują ją w szerszym kontekście europejskim, nie tylko w łonie UE. W odróżnieniu od Polski, Niemcy nie tylko nie odzęgnują się od ograniczenia dostaw rosyjskiego gazu ziemnego do UE, lecz przeciwnie – upatrują w zwiększeniu dostaw do Niemiec i innych krajów europejskich podniesienia poziomu bezpieczeństwa energetycznego całej UE. Mimo wielorakich obaw i zastrzeżeń wobec strategii Gazpromu i władz rosyjskich, zarówno rząd federalny, jak i eksperci niemieccy, nie widzą żadnej realistycznej alternatywy do kooperacji UE z Rosją na polu kształtowania bezpieczeństwa i zaopatrzenia w energię gazową w Europie⁵⁵.

Niemieckie koła gospodarcze i koncerny energetycznej oraz związani z nimi eksperci widzą możliwość uwzględnienia i realizacji polskiego postulatu dotyczącego zwiększenia dywersyfikacji dostaw rosyjskiego gazu do Polski przez podłączenie dodatkowego gazociągu z Polski do linii przesyłowych gazu blisko granicy polsko-niemieckiej niedaleko Frankfurtu nad Odrą, gdzie na terenie Niemiec łączą się nitki gazociągów z Rosji i Norwegii. Stosowną propozycję przedłożył w Warszawie koncern WINGAS Transport w lipcu 2007 r.⁵⁶ Propozycja ta, jak też inne sugestie rozmów na ów temat ze strony rządu federalnego, zostały jednak odrzucone przez rząd PiS ze względów polityczno-strategicznych.

Po utworzeniu w wyniku wyborów parlamentarnych 21 października 2007 r. nowego rządu PO/PSL, doszło do nowego otwarcia i rozpoczęcia dialogu polsko-niemieckiego. Wyrazem tego było nie tylko podkreślenie priorytetowego dla Polski znaczenia stosunków z Niemcami, zawarte w *exposé* premiera Donalda Tuska, ale także dobra atmosfera podczas inauguracyjnej wizyty nowego ministra spraw zagranicznych RP Radka Sikorskiego w Berlinie 6 grudnia 2007 r. Wprawdzie media niemieckie przypominały, iż podczas konferencji w 2006 r. w Brukseli Sikorski jako minister obrony w rządzie PiS porównał porozumienie Niemiec z Rosją w sprawie Gazociągu Północnego z 2005 r. do Paktu Ribbentrop–Mołotow, zauważono jednak widoczne dążenie Warszawy do poprawy stosunków z Niemcami⁵⁷. W oficjalnym komunikacie wydanym przez niemieckie MSZ po rozmowach Steinmeier–Sikorski, odniesiono się między innymi do zaopatrzenia energetycznego. Stwierdzono w nim między innymi:

W odniesieniu do planowanego niemiecko-rosyjskiego gazociągu dnem Bałtyku Sikorski podkreślił sceptyczne stanowisko – „polskie stanowisko nie uległo w tym zakresie żadnej zmianie”. Jednocześnie zapowiedział, iż na powyższy temat winien być prowadzony dialog [...]. Steinmeier wykazał zrozumienie do tego, iż Polska potrzebuje jeszcze czasu na wyrobienie sobie poglądu na powyższy temat. Równocześnie zaproponował, iż w trakcie dialogu propozycje [niemieckie – E.C.] odnośnie do polskiego zaopatrzenia energetycznego w sytuacjach kryzysowych winny zostać jeszcze raz wspólnie zbadane. Wiąże się z tym między innymi powrotne zasilanie z niemieckich szlaków tranzytowych sieci polskich oraz umożliwienie dostępu Polsce do niemieckich zbiorników surowców energetycznych⁵⁸.

⁵⁵ Por. szerzej: K. O. Lang, *Polens Energiepolitik. Interessen und Konfliktpotentiale in der EU und im Verhältnis zu Deutschland*, „SWP-Studie” 2007, S. 13, (pdf), s. 30–34.

⁵⁶ WINGAS TRANSPORT könnte Anknüpfung schaffen, www.wingas.de/gw-3-2007-eme.html.

⁵⁷ Ende der Eiszeit, „Süddeutsche Zeitung”, 6 XII 2006.

⁵⁸ Neues Kapitel in deutsch-polnischen Beziehungen aufschlagen, www.auswaertiges-amt.de/diplo/de/Europa/DeutschlandInEur.

W prasie niemieckiej odnotowano także wypowiedź wicepremiera i ministra gospodarki Waldemara Pawlaka, który zaproponował ponowne rozważenie budowy odgałęzienia gazociągu rosyjskiego na Bałtyku do Polski (tzw. projekt Amber). Zaznaczono jednak, iż Polska nie posiada bezpośredniego dostępu do Gazociągu Północnego, gdyż nie przebiega on przez polską strefę ekonomiczną Bałtyku⁵⁹.

W sumie można więc stwierdzić, iż po okresie polemiki i kontrowersji, może dojść między Polską i Niemcami do bardziej rzeczowej wymiany poglądów na temat bezpieczeństwa i zaopatrzenia energetycznego.

Podsumowanie

Z przeprowadzonej analizy stanowiska Niemiec wobec głównych wyzwań międzynarodowego bezpieczeństwa energetycznego, ze szczególnym uwzględnieniem dostaw gazu ziemnego w XXI w., wynikają następujące wnioski syntetyczne:

1. Niemcy są w dużym stopniu uzależnione od znacznego importu surowców energetycznych, zwłaszcza ropy naftowej i gazu ziemnego, głównie z Rosji. Największe zagrożenia dla bezpieczeństwa energetycznego, zarówno własnego, jak i UE, upatrują w zwiększającym się gwałtownie zapotrzebowaniu na powyższe surowce energetyczne w perspektywie średnio- i długofalowej ze strony krajów progowych Azji Południowo-Wschodniej, zwłaszcza dynamicznie rozwijających się gospodarek Chin i Indii.

2. Kolejne zagrożenia to niepewna sytuacja polityczna i społeczno-gospodarcza zarówno producentów ropy naftowej i gazu ziemnego na Bliskim i Środkowym Wschodzie i Afryce, jak i nad Morzem Kaspijskim i postradzieckich krajach Azji Środkowej, oraz w wielu krajach i obszarach tranzytowych. Niepewna jest też stabilność polityczna Rosji po wyborach prezydenckich 2008 r. oraz jej długofalowa strategia związana z eksportem gazu ziemnego do Europy i Azji.

3. Niemcy chcą zwiększyć bezpieczeństwo energetyczne poprzez oszczędności w zużyciu energii pierwotnej z 14 238 w 2005 r. do ok. 12 229 PJ w 2030 r. Równocześnie zużycie odnawialnych nośników energii winno wzrosnąć z 5% w 2005 r. do 11 lub nawet 15%, według różnych szacunków, w 2030 r. Tendencja powyższa winna służyć dalszemu ograniczeniu do 2030 r. emisji CO₂ w skali UE i globalnej.

4. Gaz ziemny pozostanie nadal pierwszoplanowym źródłem zaopatrzenia energetycznego Niemiec. W tym kontekście ważną rolę odgrywać będzie długofalowo zarówno większy stopień koordynacji polityki energetycznej UE, jak i utrzymanie ścisłego współdziałania z Rosją.

5. W trakcie przewodnictwa Radzie Europejskiej i G8 w pierwszym półroczu 2007 r., Niemcy przyczyniły się do lepszego uświadomienia potrzeby koordynacji na polu polityki i bezpieczeństwa energetycznego w skali UE i globalnym, podtrzymały także strategiczny dialog energetyczny z Rosją oraz postradzieckimi krajami Azji Środkowej.

⁵⁹ *Deutsch-polnische Charmeoffensive*, „Financial Times Deutschland”, 7 XII 2007.

6. Między Polską a Niemcami występują określone różnice w podejściu do kwestii bezpieczeństwa energetycznego, co jednak nie musi wykluczyć uzgodnień w ramach UE i wypracowania określonego kompromisu – „solidarności energetycznej” w sytuacjach kryzysowych. Wiele wskazuje na to, iż po powstaniu w wyniku przedterminowych wyborów parlamentarnych nowej koalicji PO/PSL, Polska i Niemcy podejną bardziej rzeczową dyskusję nie tylko na temat budowy Gazociągu Północnego, ale i miejsca bezpieczeństwa energetycznego w ogólnym kształcie stosunków polsko-niemieckich oraz dalszego współdziałania w ramach UE.